

# Karolina Czarnecka, Boso (Kayax XX Rework)

Nie użyty frak  
Dziurawy płaszcz  
Znoszony but  
Zapomniany szal  
Zaszył się w kącie  
Niemodny już  
Każda rzecz  
O czymś śni  
Odstawiona  
Jeszcze chce  
Modna być  
Zanim cicho skona  
I dopiero gdy zawoła Bóg  
To pożegnaj wszystkie te rzeczy i znów  
Pójdę boso  
Pójdę boso  
Pójdę boso  
Pójdę boso  
I dopiero gdy zawoła Bóg  
To pożegnaj wszystkie te rzeczy i znów  
Pójdę boso  
Pójdę boso  
Pójdę boso  
Pójdę boso  
Zagubiony gdzieś  
Parasol, z nim  
Czekam na deszcz  
Zegar nie wie jak  
Bez moich rąk  
Ma życie wieść  
W wielki stos  
Piętrzą się  
Odłożone  
Każda chce  
Żeby ją  
Wziąć na drugą stronę  
I dopiero gdy zawoła Bóg  
To pożegnaj wszystkie te rzeczy i znów  
Pójdę boso  
Pójdę boso  
Pójdę boso  
Pójdę boso  
I dopiero gdy zawoła Bóg  
To pożegnaj wszystkie te rzeczy i znów  
Pójdę boso  
Pójdę boso  
Pójdę boso  
Pójdę boso  
Zamkną za mną drzwi (pójdę boso)  
Nie zabiorę nic (pójdę boso)  
Zamkną za mną drzwi (pójdę boso)  
Nie zabiorę nic  
I dopiero gdy zawoła Bóg  
To pożegnaj wszystkie te rzeczy i znów  
Pójdę boso  
Pójdę boso  
Pójdę boso  
Pójdę boso  
I dopiero gdy zawoła Bóg  
To pożegnaj wszystkie te rzeczy i znów  
Pójdę boso  
Pójdę boso  
Pójdę boso  
Pójdę boso

